

Przechodziłem obok, widziałem w oddali ich cień  
Zakamarki zatopionych w nostalgii serc  
Tworzę cały dzień, mam na sobie stary sprany swetr  
Tworzę cały dzień, mam na sobie stary sprany swetr

Złodzieje energii, codzienne rozterki, smutne nowe gierki  
Potem nowe wstęgi, strzępilowe skręty, stumilowe kreski  
Zamulały mi życie nocne - to jest shit  
Wolę dziś lekki styl, wolę dziś ziomów splive  
Dzwonię po chill, drin, drin, drin - jestem "all in"  
A ty, dotrzyмай mi kroku, zamierzam od pokus  
Szumi w mojej głowie, szumi w tym amoku  
Stopuj, jeśli pokój da Ci chwilę rozłąki od toku myślenia tych ofiar losu (e  
j)  
Naciskam na postęp, odjeżdżam od ściem  
Zasłaniam rolety, w moich oknach jest cień  
Nie wpuszczam tandety, chcę ciszę i dźwięk  
Ciszę i dźwięk (ej)  
Błady odstęp, koi moją duszę  
Kiedy się duszę w tych tekstach, rozumiem, rolluję - znów o tym mówię  
Chociaż już nie miałem mówić, przystopować - trochę ostudzić  
Zapędy do bycia skurwielem z tym blantem w buzi, blantem w buzi (ej)

Dzisiaj słoneczko idź spać, dzisiaj piszę do rana  
Dzisiaj słoneczko idź spać, dzisiaj piszę do rana  
Dzisiaj słoneczko idź spać, dzisiaj piszę do rana  
Do rana, bo mam stary swetr w szafie  
Mam stary swetr w szafie, zakładam zawsze gdy tworzę  
Zza zasłoniętych okien, jestem daleki od ocen  
Mam stary swetr w szafie, zakładam zawsze gdy tworzę  
Zza zasłoniętych okien, Jestem daleki od ocen  
Mam stary swetr w szafie, zakładam zawsze gdy tworzę  
Zza zasłoniętych okien, jestem daleki od ocen  
Mam stary swetr w szafie, zakładam zawsze gdy tworzę  
Zawsze gDy tworzę, zawsze gdy tworzę (ej, ej, ej, ej)

Wchodzę dziś lewą nogą, idę, fanty gonia  
Żeby utrzymać tą wolność, ale po chuj fanty mnie gonia  
Jeśli żadnych fantów nie potrzebuję, by ten sztos nawinąć tym flow (ej)  
Znowu mija noc, znowu mija noc  
Znowu progress, nie wyśpię się dobrze  
Dwudziestotrzylatek tu zbiera te drobne, (ej) tę pengę odkładam na potem  
Moja mała tutaj obok mnie stoi, (ej) moja mała tutaj obok mnie stoi  
Wie, że nawet kiedy nocą  
Piszę ten tekst, nie zwracam uwagi nawet, że ona tutaj jest  
To jest moim kwiatem najpiękniejszym na świecie, z nią mogę przeżyć porażki  
Wyniesie coś każdy, wyniesie coś na szczyt  
To dar wyobraźni, to dar wyobraźni

Dzisiaj słoneczko idź spać, dzisiaj piszę do rana  
Dzisiaj słoneczko idź spać, dzisiaj piszę do rana  
Dzisiaj słoneczko idź spać, dzisiaj piszę do rana  
Do rana, do rana, do rana  
Olewam ciśnienie na bycie realnym, na bycie normalnym  
Olewam ciśnienie na całą tą rap grę  
Jaką rap grę?  
Olewam ciśnienie na bycie realnym, na bycie normalnym

Nie jestem „każdy”, nie jestem „każdy”  
Bo mam

Mam stary swetr w szafie, zakładam zawsze gdy tworzę  
Zza zasłoniętych okien, jestem daleki od ocen  
Mam stary swetr w szafie, zakładam zawsze gdy tworzę  
Zza zasłoniętych okien, jestem daleki od ocen  
Mam stary swetr w szafie, zakładam zawsze gdy tworzę  
Zza zasłoniętych okien, jestem daleki od ocen  
Mam stary swetr w szafie, zakładam zawsze gdy tworzę  
Zawsze gdy tworzę, zawsze gdy tworzę (ej, ej)